

Sygn. akt I C 147/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Rybniku I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Michał Wiekiera
Protokolant:	starszy protokolant Magdalena Lewandowska-Born

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2018 r. w Rybniku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w B.

przeciwko J. C. (C.)

o zapłatę

1. umarza postępowanie co do kwoty 1256 zł;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od powódki (...) Spółki Akcyjnej w B. na rzecz pozwanego J. C. kwotę 1817 zł (jeden tysiąc osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt. I C 147/18

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 16 listopada 2016 r. powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B. wniósł o zasądzenie od pozwanego J. C. kwoty 8.297,76 zł wraz z umownymi odsetkami za opóźnienie w wysokości dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie liczonymi od dnia 5 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu podniosła, że pozwany zobowiązał się względem niej do zapłaty kwoty 9.409,76 zł na podstawie weksla z dnia 3 lipca 2014 r. Pozwany wpłacił na rzecz powoda jedynie kwotę 1.112,00 zł. Pozostałych roszczeń nie zapłacił. Powód wyjaśnił, że pozwany podpisując własnoręcznie kalendarz spłat rat znał wysokość zobowiązania i terminy spłat.

Nakazem zapłaty z dnia 8 stycznia 2018 r. wydanym w postępowaniu upominawczym uwzględniono powództwo.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu podniósł brak legitymacji czynnej po stronie powoda. Podał, że powód nigdy nie przedstawił pozwanemu weksla do zapłaty ani nie wezwał go do jego wykupu. Ponadto pozwany podniósł, że weksel miał stanowić zabezpieczenie pożyczki gotówkowej z dnia 2 lipca 2014 r., na poczet, której uiścił łącznie 7.817,00 zł oraz, że w okresie od wypełnienia weksla tj. od dnia 5 lipca 2016 r. do dnia 9 stycznia 2018 r. pozwany wpłacił łącznie na rzecz powoda

kwotę 2.218 zł. Wskazał, że zapisy umowy pożyczki dotyczące ubezpieczenia i kosztów dodatkowych są sformułowane w sposób niekorzystny dla pozwanego.

Pismem złożonym w dniu 9 marca 2018 r. powód cofnął roszczenie w zakresie kwoty 1.256,00 zł i w tym zakresie zrzekł się roszczenia.

Sąd ustali, co następuje:

W dniu 2 lipca 2014 r. między (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B., a pozwanym została zawarta umowa pożyczki gotówkowej o nr (...) - (...). Zgodnie z jej postanowieniami pozwany zobowiązał się do zapłaty na rzecz pożyczkodawcy kwoty 13.344,00 zł, która obejmowała całkowitą kwotę pożyczki wysokości 12.112,00 zł i kwotę wynagrodzenia umownego w wysokości 1.232,00 zł.

Pożyczkodawca dokonał potrącenia z kwoty udzielonej pożyczki kwoty ubezpieczenia w wysokości 7.497,00 zł oraz opłaty przygotowawczej, którą pożyczkobiorca zobowiązał się ponieść. Na konto pożyczkobiorcy przelano kwotę 4.000 zł. Kwota pożyczki miała być spłacana w 48 ratach po 278 zł każda do 13 dnia każdego miesiąca, począwszy od sierpnia 2014 r.

(umowa pożyczki k.50-57)

W dniu 3 lipca 2014 r. pozwany podpisał weksel in blanco zobowiązując się do zapłaty na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością kwoty 9.409,76 zł do dnia 4 sierpnia 2016 r.

(weksel k. 22, deklaracja wekslowa k. 58, karta klienta k.59-60)

W dniu 18 grudnia 2014 r. między (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B., a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. została zawarta umowa cesji wierzytelności, która obejmowała wierzytelność względem pozwanego.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w dniu 18 grudnia 2014 r. dokonała na podstawie art. 529 § 1 pkt. 4 k.s.h podziału przez wydzielenie poprzez przeniesienie części majątku na rzecz (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Przeniesiony na rzecz powoda majątek obejmował zorganizowana część przedsiębiorstwa w tym m.in. wierzytelność wynikającą z umowy pożyczki. Majątek został przeniesiony na podstawie porozumienia w sprawie planu podziału wraz z załącznikami z dnia 23 września 2014 roku, plan podziału wraz z załącznikami z dnia 23 września 2014 r.

Następnie na podstawie art. 492 § 1 pkt.1 k.s.h (...) S.A. przejęła w trybie połączenia dotychczasowego wierzyciela (...) sp. z o.o., w dniu 26 lutego 2015 r. Spółka przejmująca wstąpiła z dniem połączenia we wszystkie prawa i obowiązki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jako spółki przejmowanej na podstawie art. 494 § 1 k.s.h.

(umowa cesji k.9, pełnomocnictwa k.10-11, odpisy KRS stron k. 13-19, porozumienie w sprawie planu podziału, odpis pełny z KRS stron k. 71-95)

Pismem z dnia 13 czerwca 2016 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 556 zł terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Korespondencja została odebrana przez pozwanego 21 czerwca 2016 r.

(wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru k.61-65)

Pismem z dnia 5 lipca 2016 r. powód wypowiedział pozwanemu umowę pożyczki z zachowaniem terminu 30 dni wobec braku zapłaty rat zgodnie z harmonogramem spłat. Podał, że wysokość długu na dzień wypowiedzenia umowy wynosi 9.409, 76 zł.

(wypowiedzenie umowy pożyczki k.66-70)

Pozwany w okresie od 11 sierpnia 2014 r. do 9 stycznia 2018 r. uiszczył na rzecz powoda kwotę 7.895 zł z tytułu udzielonej pożyczki.

(lista transakcji k.38-40)

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie przywołanych wyżej dowodów, którym należało dać wiarę. Z wymienionych wyżej okoliczności sporne pomiędzy stronami pozostawały skuteczność cesji wierzytelności oraz zasadność i wysokość roszczenia. Odnosnie, co do pierwszej z okoliczności, to Sąd dał wiarę przedłożonej przez powoda umowie rozporządzającej przelewem wierzytelności wraz z załącznikiem do tejże umowy oraz porozumieniem w sprawie planu podziału wraz z załącznikami a w konsekwencji – uznał legitymację czynną powoda w niniejszej sprawie. Oceniając całokształt okoliczności, Sąd nie znalazł podstaw do ustalenia, że do przelewu wierzytelności nie doszło.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawę faktyczną pozwu w sprawie niniejszej stanowił wypełniony własny weksel własny pozwanego, wystawiony, jako zabezpieczenie umowy pożyczki zawartej przez cedenta i pozwanego.

Zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe, jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa. Na tle tego przepisu dominuje pogląd, że w stosunku do pierwszego wekslobiorcy - będącego kontrahentem z porozumienia wekslowego - zarzut niezgodnego z porozumieniem uzupełnienia weksla może być podnoszony bez ograniczeń, w tym zakresie art. 10 prawa wekslowego nie stosuje się. Art. 10 wyznacza natomiast granice skuteczności tego zarzutu względem dalszego nabywcy, który nabył weksel sposobami prawa wekslowego. Pozwany zakwestionował prawidłowość wypełnienia weksla przez powódkę, dlatego dla ustalenia zakresu jej odpowiedzialności należało odwołać się do przepisów regulujących stosunek podstawowy.

Stosownie do art. 720 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Zgodnie z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel (cedent) może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (cesjonariusza), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Natomiast zgodnie z 509 § 2 k.c. wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Przy umowie pożyczki, głównymi świadczeniami stron są: po stronie pożyczkodawcy udostępnienie określonych środków finansowych do korzystania na określony okres czasu, a ze strony pożyczkobiorcy, zwrot tych środków (tak zwany depozyt nieprawidłowy). Umowa pożyczki została przy tym ukształtowana w kodeksie cywilnym w taki sposób, że co do zasady może być zarówno umową odpłatną, jak i nieodpłatną. W przypadku zawarcia przez strony odpłatnej umowy pożyczki, wynagrodzenie pożyczkodawcy winno być wyraźnie określone w umowie. Zwyczajowo formę wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału stanowią odsetki, ewentualnie zapłata prowizji. Ustawodawca, aby przeciwdziałać ocenianemu negatywnie w świetle zasad współżycia społecznego zjawisku lichwy oraz aby chronić interesy słabszych uczestników obrotu gospodarczego, jakimi zazwyczaj są konsumenci, wprowadził przy tym do kodeksu cywilnego instytucję odsetek maksymalnych (art. 359 § 2 1 k.c.), których wysokość winna stanowić podstawowe odniesienie do oceny ekwiwalentności wysokości wynagrodzenia pożyczkodawcy ustalonego w umowie. Stopa tych odsetek ustalana jest w odniesieniu do aktualnej stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego i odzwierciedla bieżący układ stosunków gospodarczych, „cenę” pieniądza w obrocie międzybankowym i poziom inflacji, zapewnia więc pożyczkodawcom godziwy zysk. Z drugiej strony jej wprowadzenie nie pozwala podmiotom uprzywilejowanym, jakim zwykle w obrocie z konsumentami znajdującymi się w trudnej sytuacji

materialnej, niewykształconymi lub mającymi trudności intelektualne z rozeznaniem konsekwencji swojego działania, są pożyczkodawcy, na wykorzystywanie przymusowego położenia słabszej strony umowy. Odsetki, obok prowizji za udzielenie pożyczki, stanowią wynagrodzenie pożyczkodawcy za korzystanie przez kredytobiorcę z jego środków finansowych. Trzeba też podkreślić, że umowa pożyczki, sformułowana zgodnie z zasadami uczciwego i rzetelnego obrotu na rynku kapitałowym, powinna jasno określać, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a które są pobierane na pokrycie konkretnych kosztów ponoszonych przez niego w związku z zawartą umową i jej obsługą. Te ostatnie powinny zostać przy tym określone w wysokości rzeczywiście ponoszonej przez pożyczkodawcę tak aby nie stawić ukrytego źródła zysku.

Z kolei w myśl art. 3 ust. 1 i ust. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (w brzmieniu obowiązującym w chwili zawarcia umowy) przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255 550 złotych albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi, przy czym za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności między innymi umowę pożyczki.

W pierwszej kolejności wobec podniesionego przez pozwanego zarzutu braku legitymacji czynnej po stronie powodowej, należało podnieść, że zarzut ten nie zasługiwał na uwzględnienie. Z przedłożonych dokumentów wynika, że powód wstąpił w prawa cedenta i jest uprawniony do występowania w niniejszej sprawie, co wynikało z umowy cesji.

Odnosząc się do kwoty 7.041,76 zł należało wskazać, że powód nie wykazał zasadności zasądzenia na jego rzecz tej kwoty.

Powód winien zwrócić na rzecz powoda kwotę obejmującą wypłaconą kwotę pożyczki w wysokości 4.000 zł, kwotę wynagrodzenia umownego (odsetki) wysokości 616 zł, gdyż należą się one za okres obowiązywania umowy, tj. od dnia 2 lipca 2014 r. do 5 lipca 2016 r. (24 miesiące - 24 raty) oraz opłatę przygotowawczą w wysokości 615 zł, którą należy rozumieć jako opłatę za rozpatrzenie wniosku kredytowego oraz przygotowanie i zawarcie umowy kredytowej. Nie ma przepisów, które zakazywałyby pobierania prowizji przy umowach pożyczki, co więcej art. 5 pkt. 6 ustawy o kredycie konsumenckim (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy), jednoznacznie dopuszcza możliwość pobierania prowizji i wszelkiego rodzaju opłat.

Skoro zarówno wysokość pożyczki, jak i koszty związane z dodatkowymi opcjami należą do postanowień określających główne świadczenia stron, a nadto zostały w umowie łączącej strony niniejszego postępowania sformułowane w sposób jednoznaczny, nie sposób uznać je za niedozwolone postanowienia umowne.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 pkt 10 ustawy (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy), kredytodawca powinien przy zawarciu umowy kredytu powinien poinformować kredytobiorcę o wszelkich kosztach w szczególności odsetkach, opłatach, prowizjach, marżach oraz kosztach usług dodatkowych, jeżeli są znane kredytodawcy, oraz warunki na jakich koszty te mogą ulec zmianie. Pozwany zatem winien zwrócić powodowi łącznie kwotę 5.231,00 zł. Tymczasem jak wynika z przedłożonych dokumentów strona pozwana na rzecz zaciągniętej pożyczki zapłacił kwotę 7.895 zł, czyli spełnił świadczenie w całości.

Co do żądanej kwoty ubezpieczenia to zgodnie z treścią art. 6 k.c. powód zobowiązany był do przedstawienia dowodów na poparcie swoich twierdzeń. Powołany przepis nakłada na stronę powodową, jako wywodzącą ze swych twierdzeń skutki prawne obowiązek wykazania swoich racji. Przepis art. 232 k.p.c. normuje natomiast jedną z podstawowych zasad procesu cywilnego, jaką jest zasada kontradyktoryjności. W myśl tej zasady przygotowanie, gromadzenie i dostarczanie materiału dowodowego należy do stron, do sądu należy zaś jedynie ocena tego materiału i wydanie na jej podstawie rozstrzygnięcia. Zasada ta oznacza odstępianie od odpowiedzialności sądu orzekającego za rezultat postępowania dowodowego, którego dysponentem są strony. To właśnie na stronach spoczywa obowiązek przytaczania dowodów na poparcie swych twierdzeń, a zatem jeśli bezczynność strony w zakresie inicjatywy dowodowej nie znajduje żadnego usprawiedliwienia, w szczególności strona nie jest nieporadna, ani nie napotyka trudnych do przezwyciężenia przeszkód, to musi się liczyć z groźbą ujemnych dla niej skutków związanych z brakiem wykazania faktów, na które się powołuje. Oczywiście zasada ta nie wyłącza możliwości dopuszczenia przez Sąd z urzędu

dowodu nie wskazanego przez strony, zastrzega jednak takie uprawnienie do wyjątkowych wypadków, nie może zaś prowadzić do zastępowania strony w spełnianiu jej obowiązków, w szczególności jeśli strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, tak jak ma to miejsce w przedmiotowej sprawie.

Powód nie wykazał, że objął pozwanego umową ubezpieczenia i przekazał składkę ubezpieczeniową. Pomimo wezwania Sądu strona powodowa nie wykazała, aby faktycznie pozwany był objęty umową ubezpieczenia oraz by uiszczono składkę ubezpieczeniową i to w wysokości wskazanej w treści umowy.

Z tych przyczyn powództwo podlegało oddaleniu.

Pismem z dnia 9 marca 2018 r. powód cofnął powództwo w zakresie kwoty 1.256 zł.

Zgodnie z art. 203 § 1 k.p.c. pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia – aż do wydania wyroku. W niniejszej sprawie pozew został cofnięty przed rozpoczęciem rozprawy. Ponadto działanie powoda jest dopuszczalne w rozumieniu art. 203 § 4 k.p.c. Cofnięcie pozwu należało uznać za dopuszczalne, co dało podstawę do umorzenia postępowania w tym zakresie na podstawie art. 355 k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą proces. Koszty te obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 1.800 zł zgodnie z § 2 pkt.3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz opłatę skarbową w wysokości 17,00 zł.

Sędzia